**Każdy samochód jeżdżący po Polsce powinien mieć na widoku tzw. kartę ratowniczą pojazdu**

**Tzw. pakiet deregulacyjny dla kierowców powinien wprowadzić jeszcze ten jeden bardzo ważny z punktu widzenia bezpieczeństwa użytkowników dróg przepis - twierdzą eksperci autobaza.pl**

Karta ratownicza pojazdu nie jest niczym nowym, a obowiązek jej posiadania nie byłby wcale taki problematyczny dla kierowców.

Na drogach mamy coraz więcej aut hybrydowych, przybywa również elektryków. Prędzej czy później dojdzie do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu elektrycznego lub hybrydowego, który stanie w płomieniach… Co wtedy?

**Pojazdy elektryczne są niezwykle ciężkie do ugaszenia**

Testy zderzeniowe przeprowadzone przez ADAC potwierdziły, iż pojazdy elektryczne nie stanowią wcale większego zagrożenia niż pojazdy spalinowe, jednak po ich zapłonie ogień jest nie do ugaszenia. Zwykła gaśnica będąca na obowiązkowym wyposażeniu pojazdów może jedynie przygasić ogień na chwilę.

Najlepszym sposobem na zduszenie pożaru elektryka jest schłodzenie baterii i zalanie jej cieczą - w tym przypadku wodą, po to aby nie dopuścić do ponownego zapłonu akumulatora. Mogą to zrobić jedynie profesjonalne służby ratownicze.

To dlatego w czasie pożaru samochodu kluczowa będzie wiedza dotycząca rodzaju pojazdu (elektryczny, hybrydowy, spalinowy) oraz jego strategicznych miejsc z punktu widzenia służb ratowniczych.

I tak w samochodach elektrycznych kluczową informacją będzie miejsce odłączenia napięcia bez wyłączenia bezpiecznika ratowniczego, gdzie się znajduje wzmocnienie pojazdu, oraz informacja o rozłożeniu baterii w pojeździe…

W przypadku samochodów z konwencjonalnym napędem, ważne informacje dotyczą: zbiornika paliwa, akumulatora, poduszki powietrznej, napinacza pasów, wzmocnień konstrukcyjnych, kabli wysokiego napięcia…

**Dlaczego kwestie bezpieczeństwa są w Polsce lekceważone?**

Informacje zawarte w karcie ratowniczej pojazdu mogą znacznie przyspieszyć działanie służb ratowniczych na miejscu wypadku i uratować niejedno ludzkie życie…. Jednak, mimo to, karta ratownicza pojazdu nie jest obowiązkowym dokumentem pojazdu.

Dopóki nie ma odgórnych przepisów nakazujących posiadanie karty, eksperci autobaza.pl zachęcają do wyposażenia się w taką kartę we własnym zakresie i wożenia jej w widocznym miejscu w samochodzie. Kartę ratowniczą pojazdu można uzyskać w ASO.